

Językoznawstwo Ogólne

Jerzy Pogonowski

Department of Logic and Cognitive Science
Adam Mickiewicz University in Poznań
pogon@amu.edu.pl

Wykład 9

O przedmiocie składni tak pisze się w klasycznym opracowaniu Grochowski, Karolak, Topolińska 1984 (strona 11):

Przedmiotem składni jest opis relewantnych właściwości **wyrażeń złożonych** w poszczególnych językach naturalnych, tzn. własności istotnych z punktu widzenia sposobów ich tworzenia z wyrażeń prostych i ich funkcjonowania w aktach komunikacji. Składnia jest zatem teorią (częścią teorii języka), która formułuje reguły tworzenia wyrażeń złożonych (kompozycji) o różnym stopniu owej złożoności lub opisuje pewne właściwości regularnie występujące w wyrażeniach złożonych. Innymi słowy, składnia jest zbiorem reguł (prawideł, formuł) odzwierciedlających prawidłowości łączenia się (kombinatoryki) **wyrażeń prostych** w wyrażenia złożone.

- Rozumienie języka oraz sprawne posługiwanie się nim zakłada znajomość reguł składniowych. Nie jest przecież tak, że uczymy się *na pamięć* wszystkich zdań, których używamy w komunikacji. Tak nauczyć się można znaczenia nowo poznanego wyrazu lub morfemu. W przypadku zdań jest inaczej: to znajomość reguł składniowych pozwala nam tworzyć coraz to nowe wypowiedzi.
- Poziom składniowy to pierwszy z omawianych na wykładzie poziomów językowych, na którym występuje *potencjalnie nieskończona* liczba jednostek – zdań prostych oraz złożonych. Dowolne dwa zdania można połączyć np. koniunkcją, tworząc zdanie, a więc również zdań złożonych jest potencjalnie nieskończenie wiele.
- Podstawowa kategoria składniowa (syntaktyczna) to *zdanie*. Charakterystyka tej jednostki językowej może brać pod uwagę: własności syntaktyczne, własności semantyczne, własności prozodyczne.

W książce Grzegorzycykowa 2007 na stronie 108 autorka jako podstawowe czynniki w tworzeniu wypowiedzi wymienia:

- *Wybór określonego schematu zdania (będący konsekwencją wyboru głównego czasownika) lub wypowiedzi niezdaniowej.*
- *Przyjęcie określonej postawy modalnej nadawcy i wybór odpowiedniego jej wykładnika.*
- *Zastosowanie zasad rozwijania grup i podporządkowywania sobie członów składniowych, sygnalizowanego przede wszystkim za pomocą form fleksyjnych.*
- *Różnorakie przekształcenia schematów.*
- *Stosowanie zasad budowy zdań złożonych.*

Słuchacze wynieśli ze szkoły wiedzę na temat kategorii składniowych proponowanych dla języka polskiego. Wymieniano z pewnością:

- *Części zdania.*
- *Podmiot.*
- *Orzeczenie.*
- *Dopełnienie.*
- *Okolicznik.*
- *Przydawka.*
- *Rodzaje zdań podrzędnie złożonych.*
- *Zdania bezpodmiotowe.*

Zakładam, że słuchacze zachowali w pamięci znajomość tych pojęć oraz posiadają praktyczne umiejętności analizy składniowej polskich zdań w tych terminach.

- W wyrażeniach złożonych pewne ich części mogą *określać* inne, np. wyraz *mały* w *mały pies* określa wyraz *pies*. Ta relacja określania pozwala na wydzielenie pewnych konstrukcji złożonych z wyrazów, ma także określone własności semantyczne.
 - Proszę zauważyć, że *mały pies* jest psem, a jeśli ktoś *zdał egzamin na piątkę*, to oczywiście *zdał egzamin*.
 - W pewnych przypadkach występują, powiedzmy, kolizje między składniowymi a semantycznymi własnościami tej relacji (np. *rzekomy ojciec* niekoniecznie jest *ojcem*, *były kolega* już nie jest *kolegą*).
-
- *Akomodacja syntaktyczna*. Wszelkie wymagane sygnały zależności składniowej.
 - Relacje syntaktyczne między elementami zdania wykorzystywane są w reprezentacjach struktur składniowych.

- *Walencja*. To liczba argumentów, które przyjmuje czasownik. Mając na myśli tę liczbę, mówi się także o własnościach *konotacyjnych* czasownika. *Hipotaksa*. To, najogólniej mówiąc, *podrzędność* składniowa. *Parataksa*. To, najogólniej mówiąc, *równorzędność* składniowa.
- *Związek zgody (kongruencja)*. Ta relacja zachodzi między dwoma elementami tworzącymi konstrukcję w zdaniu, gdy oba zgadzają się co do pewnych informacji gramatycznych. W wyrażeniu *mały pies* oba elementy zgadzają się co do: przypadku, liczby, rodzaju.
- *Związek rzędu (rekcja)*. Ta relacja zachodzi między dwoma elementami zdania, gdy znaczenie gramatyczne jednego z nich wymusza na drugim przyjmowanie określonych znaczeń gramatycznych. Mówi się np., że czasowniki *rządzą* wyrażeniami, pełniącymi funkcję dopełnień (np. *patiens* zdania z czasownikiem przechodnim niesie w języku polskim informację biernika). Związkiem rzędu mogą też być połączone dwa rzeczowniki: w wyrażeniu *wycie skazańca* drugi człon w języku polskim niesie informację dopełniacza.

- *Związek przynależności.* Ta relacja, zwana też *adiunkcją leksykalną* zachodzi między tym elementami zdania, z których jeden (zwykle czasownik) jest nadrzędny składniowo wobec całej grupy, a drugi jest, mówiąc językiem szkolnym, nieodmienny. Dla przykładu: *Teraz zaśpiewam.*
- *Temat i remat.* Temat to to, o czym w danym zdaniu się mówi, zaś remat to to, co mówi się o temacie. Niektórzy zamiast *temat* i *remat* używają terminów *topic* oraz *comment*, odpowiednio. Zaznaczanie tematu w różnych językach może wyglądać różnie: używa się do tego szyku, intonacji, specjalnych partykuł, itd.
- *Datum i novum.* Datum to informacja już znana, novum to informacja nowa.

- Konstrukcje składniowe mogą być *endocentryczne* (gdy cała konstrukcja pełni identyczną funkcję składniową jak dokładnie jeden z jej członów) lub *egzocentryczne* – gdy np. cała (powiedzmy, dwa wyrazy połączone spójnikiem) konstrukcja pełni tę samą funkcję składniową co każdy z jej członów (w tym przypadku: dwóch) oddzielnie.
 - *Mały pies* jest konstrukcją endocentryczną, a *prawo i sprawiedliwość* jest konstrukcją egzocentryczną.
-
- *Schemat składniowy zdania*. W charakterystyce tego pojęcia odwołamy się do cytatu (Grzegorzczkova 2007, 112):
 - **Schemat zdania** to uogólniona postać zdania empirycznego, w której abstrahuje się od składu leksykalnego zdania, od budowy wewnętrznej grup, od porządku linearnego, od członów luźnych. Opiera się on na właściwościach konotacyjnych czasownika.

- *Składniki bezpośrednie.* W zdaniach wyróżnić możemy ich komponenty, które z kolei możemy dalej rozczłonkować, aż do dotarcia do elementów syntaktycznie prostych. Podstawowy podział zdania to (w tym ujęciu) podział na grupę podmiotu oraz grupę orzeczenia. Dalsze składniki bezpośrednie są (z reguły) konstrukcjami endocentrycznymi. Zasady owego dzielenia wyznaczone są przez akomodację syntaktyczną.
- *Drzewa składników bezpośrednich.* Zdaniu możemy przyporządkować jego *drzewo składników bezpośrednich*.
- *Drzewa zależności.* W tej koncepcji składniowej nadrzędnym elementem zdania jest jego czasownik. Traktowany jest on zatem tak, jak predykat w języku logiki pierwszego rzędu. Posiada zatem stosowną liczbę argumentów (określoną przez jego walencję).

- *Inne pomysły.* Nie ma powodu, aby nie szukać innych jeszcze rozwiązań dla reprezentacji składniowej zdań. Można np. uznać, że elementem nadrzędnym w zdaniu jest jego temat. W przypadku każdego nowego „pomysłu-na-składnię” trzeba jednak pamiętać, że zachowana powinna zostać jakaś forma zgodności składni z semantyką, że nowa propozycja powinna lepiej od starych koncepcji zdawać sprawę ze zjawisk składniowych w językach świata, że wreszcie powinna mieć, nazwijmy to tak, *potencjał logiczno-obliczeniowy*, czyli że z jej pomocą możliwe jest dokonywanie formalnych obliczeń na elementach poziomu składniowego oraz że nie stwarza ona jakiegoś zasadniczego konfliktu z ustaleniami logiki (w szczególności, prawami semantyki logicznej).
- *Transformacje.* To operacje na strukturach składniowych, pozwalające na ich przekształcanie. Przykładem może być *pasywizacja*: przekształcanie zdania w stronie czynnej w zdanie w stronie biernej.

Twierdzi się, że w każdym języku ustalić można pewną liczbę (zwykle kilkadziesiąt) podstawowych schematów zdaniowych. W książce Grzegorzycykowa 2007 wymienia się kilka następujących przykładów dla języka polskiego (strona 113) :

- *Schematy blokujące mianownik, oparte na tzw. czasownikach niewłaściwych.* Świta. Warto się uczyć.
- *Schematy konotujące jednego aktanta w mianowniku.* Prezes śpi. Prezydent czuwa.
- *Schematy konotujące jednego aktanta w mianowniku i wyrażające predykat przymiotnikowo lub rzeczownikowo w połączeniu z czasownikiem posiłkowym być, stać się i in.* Maria jest niewinna. Marian staje się gangsterem.
- *Schematy konotujące dwóch aktantów, oparte głównie na czasownikach oznaczających czynności skierowane na obiekt lub oznaczających doznania z wskazaniem na przyczynę.* Prezes lubi kota. Prezydent boi się kota.

- *Schematy konotujące trzech aktantów, odnoszące się głównie do przekazu przedmiotów lub wartości (informacji).* Zenon daje Krystynie gruszkę.
- *Schematy konotujące czterech aktantów, odnoszące się głównie do sytuacji powodowania przemieszczania się obiektów.* Minister przenosi akta z willi generała do muzeum.
- *Schematy konotujące uzupełnienia zdarzeniowe (wyrażane zdaniem lub bezokolicznikiem).* Krystyna wie, że Wacław długo nie pociągnie.

W książce Grzegorzycyowa 2007 wymienia się trzy typy zdań złożonych języka polskiego (strona 116):

- *Zdania łączone na zasadzie semantycznej.*
 - *Parataktyczne (współrzędne).* Zakochał się i kompletnie zgłupiał.
 - *Hipotaktyczne (podrzędne).* Zakochał się, ponieważ kompletnie zgłupiał.
- *Określnik (zastępnik) grupy imiennej zdania nadrzędnego (zdania relatywne).* Kto myśli, ten jest rozumny.
- *Konotowane przez predykat zdania nadrzędnego (zdania intensjonalne, dopełniające).* Widzę, że nadciąga katastrofa.

Dalej, autorka wymienia pięć typów zdań parataktycznych:

- *Zestawienie zdarzeń (stanów rzeczy) na zasadzie przestrzennej i czasowej, lub też jakiegoś innego myślowego powiązania.* Sprzedał konia, a uzyskane pieniądze przepił.
- *Przeciwstawianie: proste zauważanie różnic i przeciwstawianie stanów z ukrytym rozumowaniem.* Marian jest grzeczny, ale podstępny.
- *Alternatywa, czyli informacja, że zachodzi jeden z dwóch pomyślanych stanów rzeczy.* Pacjent jest chory lub pijany.
- *Wskazywanie na skutek.* Agata zamawia pizzę z rabarbarem, bo lubi witaminy.
- *Doprecyzowanie.* Prezydent jest prawnikiem, czyli nie łamie prawa.

Wedle autorki relacje semantyczne wyrażane hipotaktycznie sprowadzają się do trzech typów:

- *Niektóre przypadki porównywania zdarzeń (stanów rzeczy)*. Zachowuje się tak, jakby miał poparcie społeczne.
- *Związki temporalne między zdarzeniami*. Wyszła za mąż, zanim ukończyła studia.
- *Powiązania przyczynowo-skutkowe między zdarzeniami*. Ucieszyłby się, gdyby zapłacił wyższy podatek.

Wreszcie, ostatni z tych typów (czyli zdania przyczynowo skutkowe) obejmuje:

- *Zdania przyczynowe zwykłe.* Umarła, ponieważ zjadła zapiekankę na dworcu w Kutnie.
- *Zdania z niedostateczną przyczyną.* Chociaż zjadła zapiekankę na dworcu w Kutnie, to żyje do dziś.
- *Zdania z przyczyną logiczną (hipotetyczną).* Skoro nie podpisał nominacji, to widocznie miał powody.
- *Zdania celowe.* Wyjechał, aby zacząć nowe życie.
- *Zdania warunkowe.* Jeśli mnie nie zbałamucisz, pójdę do klasztoru.
- *Zdania skutkowe.* Myślał tak intensywnie, że aż się spocił.

W językach świata spotyka się różne sposoby wyrażania połączeń zdań. W przypadku zdań złożonych współrzędnie dominujące są trzy typy (Majewicz 1989, 218):

- sekwencja zdań prostych łączonych spójnikami (np. języki indoeuropejskie)
- bezspójnikowa sekwencja zdań prostych (np. wiele języków izolujących)
- sekwencja zdań prostych łączonych drogą afiksacji (np. japoński).

Natomiast zdania złożone podrzędnie mogą być wyrażane na następujące sposoby (Majewicz 1989, 219):

- sekwencja zdań prostych połączonych zaimkami względnymi (np. polski)
- atrybutyzacja zdań podrzędnych (np. japoński)
- konstrukcja teleskopowa (np. chiński, tajski).

1.	Umarł i dostał jakiś order.	Dostał jakiś order i umarł.
2.	Umarł, bo dostał jakiś order.	Dostał jakiś order, bo umarł.
3.	Umarł więc dostał jakiś order.	Dostał jakiś order więc umarł.
4.	Umarł, chociaż dostał jakiś order.	Dostał jakiś order chociaż umarł.
5.	Umarł, gdy dostał jakiś order.	Dostał jakiś order gdy umarł.
6.	Umarł, mimo że dostał jakiś order.	Dostał jakiś order, mimo że umarł.
7.	Nie dość, że umarł, to dostał jakiś order.	Nie dość, że dostał jakiś order, to umarł.
8.	Umarł, ale dostał jakiś order.	Dostał jakiś order, ale umarł.
9.	Umarł, zanim dostał jakiś order.	Dostał jakiś order zanim umarł.
10.	Umarł dzięki temu, że dostał jakiś order.	Dostał jakiś order dzięki temu, że umarł.

Słuchacze zechcą się zastanowić, jaka jest *struktura logiczna* podanych par wypowiedzi. Jakim zdaniom języka rachunku predykatów pierwszego rzędu mogą odpowiadać powyższe pary zdań?

W książce Grochowski, Karolak, Topolińska 1984 podaje się charakterystyki około pięćdziesięciu relacji semantycznych, wyrażanych przez zdania złożone. Przywołajmy też przykład podany przez Marka Tokarza (i trochę przez nas zmodyfikowany):

- *Zmarła.*
- *Zmarła po urodzeniu.*
- *Zmarła zaraz po urodzeniu.*
- *Zmarła zaraz po urodzeniu dziecka.*
- *Zmarła zaraz po urodzeniu dziecka przez siostrę.*
- *Zmarła zaraz po urodzeniu dziecka przez siostrę szarytkę.*
- *Zmarła zaraz po urodzeniu dziecka przez siostrę szarytkę wydaloną ze zgromadzenia zakonnego.*

Słuchacze zechcą zastanowić się, co wiemy o zmarłej z każdego z podanych (coraz bardziej złożonych) zdań.

Języki świata możemy klasyfikować ze względu na występujące w nich kategorie oraz relacje i konstrukcje syntaktyczne. W podanych niżej przykładach stosujemy następujące, powszechne w lingwistyce oznaczenia:

- Dt – *determinatum*, człon określany
- Ds – *determinans*, człon określający
- S – *subject*, podmiot
- V – *verb*, orzeczenie
- O – *object*, dopełnienie
- A – *agens*, wykonawca czynności
- P – *patiens*, odbiorca czynności

Możliwe są dwie sytuacje:

- Dt poprzedza Ds (np.: wietnamski, tajski, suahili)
 - Ds poprzedza Dt (np.: japoński, chiński, angielski).
-
- Może też być tak, że niektóre człony określające stoją przed, a inne za członami określanymi.
 - W polskim np. przydawka przymiotnikowa (Ds) z reguły poprzedza Dt, natomiast przydawka dopełniaczowa (Ds) z reguły następuje po Dt, por.: *wielki prezes, ulubienica prezesa*.
 - We francuskim krótkie przymiotniki (Ds) poprzedzają określany rzeczownik, zaś przymiotniki długie (Ds) następują po określonym rzeczowniku.

Według Milewskiego, języki świata podzielić można na sześć typów, w zależności od tego, jakie środki morfosyntaktyczne wykorzystywane są dla wyrażania następujących zależności składniowych:

- *Podmiotu do orzeczenia: S – V.*
- *Agensa do orzeczenia: A – V.*
- *Patiensa do orzeczenia: P – V.*
- *Członu określającego do określanego: Ds – Dt.*

Oczywiście każdy język używa wybranych środków morfosyntaktycznych dla wyrażenia tych zależności. Milewski twierdzi jednak, że żaden język nie wykorzystuje czterech różnych wykładników tych relacji, a jedynie dwa lub trzy ich rodzaje, a wszystkie języki świata można pogrupować w sześć typów. Oznaczmy te rodzaje wykładników przez a, b oraz c (mogą to zatem być, np.: szyk, afiksacja, lub inne jeszcze sposoby wyrażania znaczeń gramatycznych). Klasyfikację Milewskiego podaje tabela (Milewski 1967, Majewicz 1989):

Relacja/Typ	I	II	III	IV	V	VI
S – V	a	a	a	a	a	a
A – V	a	b	a	b	a	b
P – V	b	a	b	a	b	a
Ds – Dt	c	c	b	b	a	a

Zacytujmy komentarz do tej tabeli z książki Majewicz 1989 (strona 216):

Typy I i II obejmują języki dysponujące trzema różnymi wykładnikami formalnymi dla wyrażenia tych stosunków, przy czym w typie pierwszym, do którego należą – według Milewskiego – np. języki *indoeuropejskie*, *semito-chamickie*, *uralskie*, *altajskie*, *chińsko-tybetańskie*, agens jest formalnie równy podmiotowi, a w typie drugim (obejmującym, według Milewskiego, „większość języków *kaukaskich*”, *baskijski*, języki *paleoazjatyckie*, *sumeryjski*), nierozróżnialne formalnie są podmiot i pacjens; w językach obu tych typów występuje formalne rozróżnienie między zdaniem (z orzeczeniem) a grupą nominalną (Ds–Dt – z formalnym wykładnikiem genetywu). W językach typu trzeciego następuje identyczność agensa i podmiotu oraz pacjensa z członem określającym, a w językach typu czwartego – pacjensa i podmiotu oraz agensa i członu określającego. W językach typu piątego formalnie identyczne winny być podmiot, agens i człon określający, natomiast w językach typu szóstego – podmiot, agens i człon określany. Języki typów III–VI mają zatem tylko po dwa wykładniki formalne wyrażające owe cztery wyżej wyliczone stosunki. Milewski wskazywał na szczególną rzadkość języków zaklasyfikowanych zwłaszcza do typów V i VI, a jako przykłady języków poszczególnych typów podał: *hopi*, języki *indonezyjskie* (typ III), języki *eskimoskie*, *saliskie*, *majańskie*, niektóre *kaukaskie* (typ IV), *niska* – dialekt tsimshiański znad rzeki Nass (typ V), oraz *tunica*, *guarani*, *tsimshian* (typ VI).

W językach świata znajdujemy wszystkie sześć możliwych kombinacji elementów S, V oraz O (przy czym niektóre kombinacje występują znacząco częściej niż inne):

- *Typ SOV*: japoński, koreański, tamil, tybetański, ...
- *Typ SVO*: angielski, polski, chiński, niemiecki, igbo, jawajski, ...
- *Typ VSO*: semickie (arabski, hebrajski), celtyckie (szkocki, irlandzki, walijski), polinezyjskie (samoński, hawajski), ...
- *Typ VOS*: malgaski, fidżyjski, ...
- *Typ OVS*: hixkaryana, apalai, arecuna, ...
- *Typ OSV*: nadeb, hupda shavante (Amazonia).

W językach o szyku S – V oraz Dt – Ds zaciera się lub wręcz znika różnica między prostym zdaniem a frazą nominalną (np. w tajskim). W takim przypadku nie ma więc możliwości odróżnienia *Pies jest mały* od *Mały pies*.

- Grochowski, M., Karolak, S., Topolińska, Z. 1984. *Składnia*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa
- Grzegorzczkowska, R. 2007. *Wstęp do językoznawstwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Majewicz, A.F. 1989. *Języki świata i ich klasyfikowanie*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Milewski, T. 1967. *Językoznawstwo*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Saloni, Z., Świdziński, M. 1998. *Składnia współczesnego języka polskiego*. Warszawa.